

Robert Walenciak, *Modzelewski–Werblan. Polska Ludowa*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2017, ss. 560

Trudno jest pisać wstęp do recenzji książki o podtytule *Polska Ludowa*. Każda próba prezentowania znaczenia tego okresu lub skrótowe go opisywanie byłyby obrazą inteligencji czytelnika. Dlaczego więc w ogóle próbować? Ponieważ wstęp, tak samo jak okładka, jest pewnym wprowadzeniem we właściwą treść recenzowanej publikacji. Gdy bierzemy do ręki książkę i widzimy wybity dużymi, różowymi literami napis „Polska Ludowa”, nie bardzo wiemy czego się spodziewać. Te czterdzieści lat historii kraju było okresem zbyt skomplikowanym i doniosłym, by pokusić się o całościowe jego ujęcie na 530 stronach. Taka próba przyniosłaby jedynie chaos, co więc się kryje pod okładką? Chaos właśnie, choć przyznać należy, że niezłe uporządkowany.

Modzelewski–Werblan. Polska Ludowa to swoisty wywiad-rzeka *unisono*, przeprowadzony przez Roberta Walenciaka z Karolem Modzelewskim i Andrzejem Werblanem. Podzielony jest na dwadzieścia dziewięć rozmów pogrupowanych tak, by tworzyć całości opisujące kolejne fragmenty dziejów Polski – od zrzutu Grupy Inicjatywnej po wyprowadzenie sztandaru partii. Obaj rozmówcy przeplatają swoje opowieści, przedstawiając ważne momenty historii w dwojakim świetle: z perspektywy opozycjonisty i członka partii. Rozmówcy są przeciwnościami nie tylko z racji zajmowania przeciwległych stron barykady, ale także z powodu cech charakteru i podejścia do historii tych lat. Werblan opowiada w sposób bardziej rzeczowy i chłodny, nieco beznamiętnie, podczas gdy Modzelewski jest żywiołowy i swobodny. Można także rzec, że obaj panowie niejako dzielą między siebie role. Gdy mowa jest o wydarzeniach międzynarodowych i roli, jaką odegrała w nich Polska, tudzież o sprawach dotyczących PZPR, opowiada głównie Werblan, Modzelewski zaś co pewien czas komentuje. Gdy z kolei rozmowa dotyczy „polskich miesięcy” czy kwestii społecznych, role odwracają się i narrację prowadzi Modzelewski, podczas gdy jego rozmówca co pewien czas tylko uzupełnia. Uczestnictwo w rozmowie Walenciaka jest tutaj marginalne, ogranicza się do utrzymywania kontroli nad całością, co pewien czas subtelnie popycha rozmówców w konkretną stronę lub krótkimi komentarzami zaznacza swą obecność.

Sytuacja, gdy dwóch świadków historii, znających tę samą opowieść z dwóch przeciwstawnych punktów, zaczyna ją opowiadać, jest czymś unikalnym i po-

tencjalnie bardzo cennym. Jest to sposób na uzyskanie nowego spojrzenia na PRL. Tym bardziej szkoda, że wypowiedzi obu historyków mocno rozmijają się z rzeczywistością. Celuje w tym zwłaszcza Werblan, Modzelewski zaś głównie mu przytakuje, czasem jedynie artykułując pewne protesty, dość zresztą rachityczne.

Informacje, jakie zdobędziemy po lekturze, mogą być dla wielu nieco szokujące. Zgodnie z wersją przedstawioną, wprowadzenie w Polsce komunizmu było decyzją podyktowaną logiką *Realpolitik*, co ciekawe, kontekst wypowiedzi nie sugeruje w żaden sposób, kto taką decyzję podjął. W innym miejscu z kolei dowiadujemy się, że Stalin tak właściwie to komunizmu wprowadzać w Polsce w ogóle nie zamierzał, decyzję zaś podjął niejako zmuszony przez agresywnych Aliantów zachodnich. W jeszcze innym z kolei zostaje postawiony znak równości między Smierszem a kontrwywiadem brytyjskim. Te pierwsze przypadki manipulacji są najbardziej jaskrawe, z upływem kolejnych stron stają się coraz subtelniejsze. W efekcie książkę czyta się bardzo trudno, bowiem szybko zaczynamy niejako automatycznie kwestionować każdą napotykaną informację, spodziewając się przekłamań lub manipulacji. Mechanizm nie jest specjalnie zaskakujący, po prostu kilka poważnych przeinaczeń, na które natrafiamy w pierwszym rozdziale powoduje, że pierwsze wrażenie jest takie, a nie inne. Z tokiem lektury zaś natrafiamy na kolejne kontrowersyjne tezy, *vide* potraktowanie Sierpnia 1980 jako operacji zapoczątkowanej przez Służbę Bezpieczeństwa. Uderza również charakterystyczna dla epoki linia prezentowana przez Werblana, zgodnie z którą kolejni pierwsi sekretarze byli z zasady porządnymi ludźmi, błędzącymi, jednak o zasadniczo dobrych intencjach, którym szyki psuły inne „grupy”. Nie są one określane nazwiskami, czasem tylko pojawia się jakiś ich główny przedstawiciel. To po prostu „inne grupy”: dogmatycy, antysemita, przeciwnicy osiągnięć Października '56 *et caetera*. Uwagę zwraca również zmiana języka, gdy Werblan mówi o Gierku w kontekście Gomułki oraz na odwrót: o Gomułce w kontekście Gierka. Efekt jest nad wyraz interesujący.

Książka jest więc raczej wymagająca. Należy podejść do niej jak do źródła i prowadzić lekturę z uwzględnieniem wszelkich zasad pracy na takim tekście. Każda informacja winna być w takiej sytuacji weryfikowana, a nie jest to wymóg, którego uwzględnienie pozwala nam traktować ów wywiad jak zwykłą lekturę. Należy mieć to w pamięci, inaczej bowiem szybko się zniechęcimy, zmęczeni koniecznością ciągłego zachowywania głębokiej uwagi i krytycyzmu. Jeśli jednak będziemy tego przestrzegać, książka okaże się fascynująca. Utrzymanie formuły przeplatającego się wywiadu pozwala utrzymać barwność i plastyczność opisu, dzięki którym nasza wiedza o epoce zyskuje dodatkowy wymiar. Zaprezentowane również zostaje całe mnóstwo anegdot, które dodają dodatkowego kolorytu. Wielką szkodą jest, że Werblan-historyk nie pokusił się o poddanie analizie i ocenie postępowania Werblana-partyjnego, przez co,

z racji specyfiki narracji pierwszoosobowej, w opowieści nierzadko pojawiają się widoczne braki. Interesujące są również fragmenty opowiedane przez Modzelewskiego, unika on bowiem manipulowania faktami i nie wychodzi z roli świadka wydarzeń, starającego się z pewną rzetelnością przekazać o nich swoją narrację.

Podsumowując, *Modzelewski–Werblan. Polska Ludowa* jest lekturą trudną, wymagającą krytycznego podejścia. Nie da się jednak ukryć, że zarazem jest głęboko fascynująca i satysfakcjonująca. Jak każde źródło pamiętnikarskie pozwala na spojrzenie na pewne wydarzenia z perspektywy innej osoby, co zawsze jest pasjonujące i recenzowany wywiad-rzeka nie jest tutaj wyjątkiem.

PRZEMYSŁAW MRÓWKA – pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się historią gospodarczą PRL oraz historią wojskowości drugiej połowy XX wieku.